

MAGDALENA KOZAK

ur. 1929; Kazimierz Dolny

Miejsce i czas wydarzeń	Kazimierz Dolny, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	Cyganie w Kazimierzu Dolnym, tabory cygańskie

Cyganie przejeżdżali przez Kazimierz

Król cyganów jechał przez Kazimierz, tabory piękne, kolorowe, zatrzymali się na tej targowicy słynnej, bo to był duży plac, to tam teraz się buduje ten dom. Chodzili Cyganie, jeździli, bryczkami przyjeżdżali, a najczęściej, tak jak dzisiaj, to Cyganki chodziły. Ale przejeżdżali przez Kazimierz z królem. Nie wiedziałam nawet wtedy, że Cyganie mają swojego króla. Ale oni kradli też. I taki był przypadek, że Cyganki, na Puławskiej u Waszanowskiej weszły, rzuciły jej prześcieradło na głowę, jedna trzymała, druga rabowała, nie było nikogo w domu. One kradły, chodziły po mieszkaniach wróżyć, i wróżyć, i wróżyć, bez końca. Takie były kolorowe, miały inne trochę stroje, nie takie style jak dzisiaj. Też ładnie były ubrane po swojemu. Ale nie pokazywali króla, chronili go po prostu. [Były] takie jakby daczki poprzyczepiane, konie chyba ciągnęły. Takie domki, jak wóz Drzymały, tylko kolorowe bardzo. Zatrzymali się na targowisku, a tak, to nie wiem, gdzie oni tam byli, pod lasem przeważnie mieszkali. Na swobodzie najlepiej się czuli, w takim bloku zamkniętym, to nie.

Data i miejsce nagrania	2003-04-26, Kazimierz Dolny
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Piotr Lasota
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"